

UCHWAŁA SKŁADU SIEDMIU SĘDZIÓW
Z DNIA 25 LUTEGO 2009 R.
I KZP 32/08

I. Do łącznego okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, określonego w treści art. 151 § 3 k.k.w., stwarzającego możliwość ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w., okres pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia a datą kolejnego postanowienia o odroczeniu, wlicza się tylko wówczas, gdy wniosek o kolejne odroczenie został złożony przed zakończeniem wcześniej udzielonego okresu odroczenia, przy czym łączny okres udzielonego kilkakrotnie odroczenia nie może, w żadnej sytuacji, przekroczyć roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu, chyba że chodzi o kobietę ciężarną lub w okresie 3 lat po urodzeniu dziecka lub sprawowania nad nim opieki.

II. Nadać powyższej uchwale moc zasady prawnej.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.

Sędziowie: SN P. Hofmański, J. Matras (sprawozdawca),

D. Rysińska, R. Sądej, S. Zabłocki SA (del. do SN) H. Komisarski.

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Mik.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, przekazanego na podstawie art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) oraz art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o podjęcie uchwały wyjaśniającej ujawniające się w orzecznictwie są-

dowym rozbieżności w wykładni przepisu art. 151 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557 ze zm.) – zawierającej odpowiedź na pytanie:

„Czy do łącznego okresu odroczenia, o którym mowa w art. 151 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557 ze zm.) stwarzającego dla skazanego możliwość ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, zalicza się okres pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia, a datą kolejnego orzeczenia o odroczeniu, jeśli wniosek o kolejne odroczenie został złożony przed upływem terminu oznaczonego w postanowieniu o odroczeniu?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

UZASADNIENIE

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się w oparciu o przepis art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) oraz art.16 ust.2 pkt.4 ustawy z dnia 15 lipca 1987r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), z wnioskiem o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, ujętego w formie pytania przedstawionego powyżej. W treści wniosku Rzecznik podniósł, że wystąpienie to jest następstwem ujawnienia się rozbieżności w orzecznictwie sądowym, w tym Sądu Najwyższego, co do liczenia rocznego okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności uprawniającego skazanego do ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania tej kary. Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym w zakresie wykładni prawa pozwala na pominięcie analizy treści art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z

dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), jako podstawy do wystąpienia z wnioskiem o podjęcie uchwały, zwłaszcza że w tej materii – co do relacji tego przepisu z przepisem art. 60 § 2 w zw. z art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym – Sąd Najwyższy już zajmował stanowisko (por. np. uchwała z dnia 27 października 2005 r., I KZP 38/05, OSNKW 2005, z. 11, poz. 103; uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 30 października 2008 r., I KZP 17/08, OSNKW 2008, z. 11, poz. 87). Przedstawiając, we wstępnej części swego wniosku, treść przepisów art. 151 § 1-3 k.k.w. oraz art. 152 k.k.w., Rzecznik stwierdził następnie, iż stosowanie tych przepisów nie jest jednolite, a na poparcie tej tezy wskazał na trzy grupy orzeczeń różnych sądów. Wobec tego, że orzeczenia te będą przedmiotem analizy w celu ustalenia, czy spełnione są warunki do udzielenia uchwały, wypada w tym miejscu jedynie wskazać na te orzeczenia, bez prezentowania wszakże wniosków, które zostały z nich wywiedzione.

W pierwszej grupie Rzecznik umieścił postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2004 r., IV KK 252/04 (R – OSNKW 2004, poz. 1710) oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2000 r., II KKN 80/00 (Pal. 2000, nr 9-10, s. 163).

W opozycji do tej grupy orzeczeń Rzecznik przedstawił postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 listopada 2005 r., II AKzw 616/05 (OSA 2008, z. 3, poz. 16), oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 1 października 2007 r., V KK 270/07 (OSNKW 2007, z. 12, poz. 93) i z dnia 10 grudnia 2007 r., V KK 271/07 (R – OSNKW 2007, poz. 2803).

W trzeciej grupie orzeczeń dotyczących tej kwestii, Rzecznik umieścił uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 15/08 (OSNKW 2008, z. 7, poz. 54), wskazując, że kontynuuje ona wprawdzie linię orzeczniczą zaprezentowaną w orzeczeniach wskazanych w drugiej grupie, ale wprowadza do niej istotne korekty, wynikające z przypisania

normatywnego znaczenia dacie złożenia kolejnego wniosku o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Wskazując na powyższe, jak również na to, że kwestia sposobu obliczenia terminu odroczenia ma zasadnicze znaczenie dla stosowania instytucji ujętej w treści art. 152 k.k.w., w końcowej części wniosku jego autor opowiada się za taką interpretacją normy art. 151 § 3 k.k.w., według której, jeśli wniosek o kolejne odroczenie zostanie złożony przed upływem terminu wskazanego w postanowieniu o odroczeniu i zostanie uwzględniony, to do łącznego okresu odroczenia, o którym mowa w art. 151 § 3 k.k.w. oraz art. 152 k.k.w., należy wliczyć okres pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia, a datą kolejnego orzeczenia o odroczeniu. W sytuacji natomiast, gdy wniosek taki zostanie złożony już po upływie terminu wymienionego w poprzednim postanowieniu o odroczeniu, a następnie zostanie on uwzględniony, to sumowaniu powinny podlegać wyłącznie okresy wynikające z treści postanowień sądowych. Taka interpretacja zgodna jest z tą, która została zaprezentowana w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r.

Prokurator Prokuratury Krajowej, w swym pisemnym stanowisku, wniósł o odmowę podjęcia uchwały, dostrzegając, że autor wniosku domaga się wykładni art. 151 § 3 k.k.w. jedynie w odniesieniu do dwóch kwestii, tj. co do tego, czy do łącznego okresu fakultatywnego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, o którym mowa w art. 152 k.k.w., początek biegu każdego kolejnego odroczenia ustala się według art. 151 § 2 k.k.w. oraz, czy i jakie znaczenie dla zastosowania art. 151 § 3 k.k.w. i art. 152 k.k.w., przedstawia okoliczność złożenia przez skazanego kolejnego wniosku o odroczenie przed upływem poprzednio udzielonego odroczenia, bądź po tym terminie, jeśli wniosek ten został uwzględniony. Co do pierwszej kwestii podkreślił, że pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2004 r. jest incydentalny i odosobniony, co nie dowo-

dzi istnienia znaczących rozbieżności w orzecznictwie sądów karnych co do wykładni prawa, które uzasadniałyby podjęcie tzw. uchwały abstrakcyjnej. Co do drugiej kwestii, Prokurator przyznał, że kolidują ze sobą dwa stanowiska przedstawione w dwóch orzeczeniach, mających za przedmiot całkowicie odmienną materię prawną, a to mianowicie, w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 listopada 2005 r. oraz w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r. i wskazując sprzeczność stanowisk (termin złożenia wniosku oraz data końcowa odroczenia kary pozbawienia wolności) uznał, że w postanowieniu Sądu Apelacyjnego istotną zagadnieniem była kwestia upływu rocznego okresu o którym mowa w art. 151 § 3 k.k.w., w oderwaniu jednak od różnych przyczyn niewykonania kary pozbawienia wolności w tym okresie. W końcowej części swego stanowiska stwierdził, że rozbieżnościom winno zapobiec stosowanie reguł wypracowanych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie zachodzi konieczność rozważenia, czy wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, którego uprawnienie do wystąpienia z tzw. abstrakcyjnym pytaniem prawnym wynika z art. 60 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, spełnia przesłanki wskazane w treści art. 60 § 1 tej ustawy. Przedmiotem kontroli w tej fazie powinno zatem być ustalenie, czy we wniosku tym wykazano, że w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawniły się rzeczywiste rozbieżności i czy rozbieżności te wynikają z wykładni prawa. Tylko bowiem w takiej sytuacji spełnione są przesłanki do podjęcia takiej uchwały (art. 61 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym).

Treść postawionego pytania prawnego mogłaby prowadzić do wniosku, że zaistniałe rozbieżności w orzecznictwie sądowym wynikają z różnych rozstrzygnięć sądów co do zaliczania – do okresu, o którym mowa w treści art.151 § 3 k.k.w. – okresu pomiędzy datą zakończenia wcześniej

udzielonego odroczenia a datą kolejnego orzeczenia o odroczeniu w sytuacji, gdy kolejny wniosek został złożony przed upływem terminu udzielonego wcześniej odroczenia. Tymczasem uzasadnienie wniosku i argumentacja w nim użyta, oparta o analizę trzech grup orzeczeń, wskazuje, że problem prawny przedstawiony we wniosku jest szerszy i chociaż rzeczywiście dotyczy istniejących sprzeczności w wykładni prawa, tj. art. 151 § 3 k.k.w., których skutkiem są rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, to nie jest właściwie sformułowany w treści pytania prawnego. Nie wykazano przecież, aby w orzecznictwie sądowym zapadały różne rozstrzygnięcia co do zaliczenia wskazanego wyżej okresu w sytuacji, gdy wnioski o dalsze odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności były składane przed zakończeniem okresu poprzednio udzielonego odroczenia. Wykazano natomiast – i fakt ten nie budzi wątpliwości, jeśli poddać analizie uzasadnienie wniosku oraz zestawienie trzech grup orzeczeń, w których autor wniosku upatruje rozbieżności w wykładni prawa – że przedmiotem wykładni prawnej ma być art. 151 § 3 k.k.w., ale w innym zakresie przedmiotowym, tj. po pierwsze, co do możliwości zaliczenia do łącznego okresu odroczenia, czasu pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia oraz datą wydania kolejnego postanowienia o odroczeniu wykonania kary pozbawienia wolności (pierwsza grupa orzeczeń a pozostałe), a po drugie, co do powiązania kwestii terminu (daty) złożenia kolejnego wniosku o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, z możliwością zaliczenia do łącznego okresu odroczenia, czasu pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia oraz datą wydania kolejnego postanowienia o odroczeniu wykonania kary pozbawienia wolności (druga grupa orzeczeń a uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r.). Redakcja przedstawionego pytania prawnego nie ujmuje zatem precyzyjnie tych rozbieżności, ale nie sposób zaprzeczyć, że wskazane

rozbieżności w wykładni prawa mieszczą się w treści sformułowanego pytania.

Po tej uwadze należy ustalić, czy wniosek ten rzeczywiście wskazuje na ujawnienie się w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego, rozbieżności w wykładni art. 151 § 3 k.k.w., i to w oderwaniu od niektórych prezentowanych przez Rzecznika wniosków, co do zawartych w tych orzeczeniach poglądów prawnych, albowiem nie zawsze ujmują one trafnie przedstawiane w nich stanowiska.

Przywołane w pierwszej grupie dwa postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 października 2004 r., IV KK 252/04 i z dnia 21 czerwca 2000 r., II KKN 80/00, nie odnoszą się do przedstawionej w pytaniu problematyki w sposób, który mógłby wskazywać, że istotna jest kwestia daty złożenia kolejnego wniosku o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności. W postanowieniu z dnia 4 października 2004 r. zaprezentowano bowiem pogląd, że ustawowy warunek (ujęty w treści art. 152 k.k.w.), aby odroczenie wykonania kary trwało co najmniej rok, oznacza, iż chodzi o czas określony poszczególnymi rozstrzygnięciami w przedmiocie odroczenia. Pogląd ten był konsekwencją przyjęcia przez ten skład Sądu Najwyższego, że dyspozycję przepisu art. 151 § 2 k.k.w. należy odnosić tak do czasu przed pierwszym rozstrzygnięciem co do odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, jak też do każdego kolejnego orzeczenia w tym przedmiocie. Jak zatem widać, została odrzucona koncepcja zaliczenia do łącznego okresu odroczenia, o którym mowa w art. 152 k.k.w., okresu pomiędzy datą zakończenia poprzednio trwającego odroczenia a datą wydania postanowienia o dalszym odroczeniu wykonania kary pozbawienia wolności, przy czym źródłem takiego poglądu było przyjęcie, że przepis art. 151 § 2 k.k.w. określa bieg odroczenia w odniesieniu do każdego wydanego postanowienia w tej kwestii.

Z kolei, na tle okoliczności faktycznych ujawnionych w sprawie, którą Sąd Najwyższy rozstrzygał w dniu 21 czerwca 2000 r., wypowiedziano pogląd, że trwający co najmniej rok okres odroczenia wykonania kary, jako przesłanka wskazana w treści art. 152 k.k.w., musi wynikać wyłącznie z postanowienia sądu o odroczeniu wykonania kary i liczony jest od daty pierwszego postanowienia w tej kwestii (art. 151 § 2 k.k.w.), niezależnie od tego czy odroczenia udzielono jednorazowo, czy też kilkakrotnie. W uzasadnieniu stwierdzono także, co nie jest bez znaczenia, iż okres na który wstrzymano wprowadzenie do wykonania kary pozbawienia wolności w związku z toczącym się postępowaniem o odroczenie jej wykonania, nie może stanowić przesłanki stosowania przepisu art. 152 k.k.w, podobnie jak faktyczny pobyt skazanego na wolności pomiędzy uprawomocnieniem się wyroku a rozpoczęciem wykonywania kary pozbawienia wolności. Należy jednak nadmienić, że uwagi te czyniono na gruncie rozpoznawanej sprawy, gdzie okres faktycznego pobytu skazanego na wolności po upływie terminu wcześniej udzielonego odroczenia, nie został „objęty” postanowieniem o dalszym odroczeniu wykonania kary, a wydane już zostało postanowienie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Nie można odebrać wypowiedzianego w tej sprawie poglądu, jako wykluczającego zaliczenie okresu faktycznego pobytu na wolności pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia, a datą kolejnego postanowienia o przedłużeniu odroczenia, o ile kolejne postanowienie objęłoby swym zakresem ten właśnie czas. Nie sposób zatem w tym właśnie postanowieniu upatrywać tożsamości poglądu, wywiedzionego następnie w postanowieniu z dnia 4 października 2004 r.

Oba wskazane i omówione – oczywiście, w zakresie istotnym dla niniejszego rozstrzygnięcia – orzeczenia nie odnosiły się jednak bezpośrednio do tego, czy na sposób zaliczenia okresu pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia a datą kolejnego orzeczenia o odrocze-

niu, ma wpływ data złożenia kolejnego wniosku o odroczenie wykonania kary. W pierwszym odrzucono możliwość zaliczenia takiego okresu, ale to z uwagi na wynik osiągnięty w procesie dekodowania przepisu art. 151 § 2 k.k.w.

Natomiast analiza drugiej grupy orzeczeń pozwala na stwierdzenie, że na sposób rozstrzygnięcia miał wpływ wynik wykładni art. 151 § 2 i 3 k.k.w. w zakresie wskazanym we wniosku. Otóż, w postanowieniu z dnia 30 listopada 2005 r., II AKZw 616/05, Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził, że do okresu roku, o którym mowa w przepisie art. 151 § 3 k.k.w., należy wliczyć czas po upływie okresu na jaki udzielono poprzedniego odroczenia a datą kolejnego postanowienia w tym przedmiocie, przy czym zawsze pierwsze postanowienie o odroczeniu wykonania kary pozbawienia wolności będzie określało początek biegu odroczenia, w tym łącznego okresu odroczenia ujętego w art. 151 § 3 k.k.w. Stwierdzając następnie, że data końcowa udzielanych, również kilkakrotnie, odroczeń nie może wykraczać poza okres roku kalendarzowego, liczony od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu, Sąd Apelacyjny podkreślił, że przy takiej interpretacji art. 151 § 3 k.k.w. nie jest istotne kiedy skazany złoży wniosek o dalsze odroczenie wykonania kary i kiedy wniosek ten zostanie rozpoznany.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2007 r., V KK 270/07, stwierdzono zaś, że w sytuacji gdy dochodzi do wydania kolejnych postanowień o dalszym odroczeniu wykonania kary (art. 151 § 3 k.k.w.), to w ich następstwie, niezależnie od daty wydania, przedłuża się okres odroczenia biegnący nieprzerwanie od dnia wydania pierwszego postanowienia. Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że czas pomiędzy dniem zakończenia orzeczonego wcześniej odroczenia a datą kolejnego postanowienia przedłużającego odroczenie, nie zostaje pominięty przy sumowaniu łącznego okresu odroczenia, mającego znaczenie przy ubieganiu się o wa-

runkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w. Podał też, że złożenie kolejnego wniosku będzie skutkowało niemożnością podjęcia tych czynności, które będą zmierzały do przymusowego doprowadzenia skazanego do zakładu karnego. W uzasadnieniu podkreślono nadto, że każdy kolejny wniosek o odroczenie wykonania kary obejmie swym zasięgiem czas rozpoczynający się już następnego dnia po upływie orzeczonego wcześniej odroczenia.

Z ustaleń faktycznych, które przedstawione zostały w tym postanowieniu, nie wynikało jednak, czy kolejny wniosek o odroczenie został złożony przed zakończeniem poprzednio udzielonego odroczenia, czy też już po jego upływie. Sąd Najwyższy nie twierdził natomiast, aby data złożenia drugiego wniosku o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności była elementem istotnym dla rozstrzygnięcia co do przerwania – biegnącego od dnia wydania pierwszego postanowienia – łącznego okresu odroczenia (art. 151 § 3 k.k.w.).

W postanowieniu z dnia 10 grudnia 2007 r., V KK 271/07, Sąd Najwyższy zaaprobował stanowisko wyrażone w postanowieniu z dnia 1 października 2007 r., tak co do rozumienia przepisu art. 151 § 2 k.k.w., jak też do konieczności sumowania – przy obliczaniu terminu ujętego w treści art. 152 k.k.w., w wypadku, gdy dochodzi do wydania kolejnych postanowień o odroczeniu – również okresów pomiędzy dniem zakończenia orzeczonego wcześniej odroczenia a datą kolejnego postanowienia przedłużającego odroczenie.

Pomimo że Rzecznik sytuje w tej grupie jedynie trzy orzeczenia, w tym dwa Sądu Najwyższego, wypada zauważyć, że należą do niej także trzy kolejne, tj. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2006 r., WZ 47/06 (R-OSNKW 2006, poz. 2421), postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 kwietnia 2006 r., II AKzw 251/06 (www.lublin.sa.gov.pl; orzecznictwo do kodeksu karnego wykonawczego –

K-462), a także postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 lutego 2000 r., II AKz 71/00 (OSA 2000, nr 10, poz. 77). W postanowieniu z dnia 12 grudnia 2006 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że zawsze pierwsze postanowienie o odroczeniu wykonania kary rozpoczyna początek biegu odroczenia wykonania kary, a data końcowa udzielanych odroczeń nie może wykroczyć poza okres roku kalendarzowego, liczony od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu. Takie też stanowisko prezentuje Sąd Apelacyjny w Lublinie w postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2006 r., powtarzając argumentację zawartą w postanowieniu z dnia 30 listopada 2005 r., iż taka interpretacja wyklucza możliwość odmiennego traktowania sytuacji różnych skazanych, w zależności od tego kiedy złożą wniosek o dalsze odroczenie, i kiedy wniosek ten zostanie rozpoznany, zaś odmienny sposób liczenia łącznego okresu odroczenia prowadziłby, jak to ujęto, do bezpodstawnego „premiowania” skazanych, którzy nie zostali osadzeni w zakładzie karnym i długo po okresie odroczenia składają kolejne wnioski o dalsze odroczenie wykonania kary. Z kolei, w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach odniesiono łączny czas odroczenia w rozumieniu art. 151 § 3 k.k.w. także do okresu liczonego od dnia pierwszego postanowienia o odroczeniu, powiększonego o czas faktycznego, jak to określił Sąd Apelacyjny, bezprawnego pozostawiania skazanego na wolności, nawet wbrew temu co wynika z wydanego w tym przedmiocie orzeczenia sądu.

We wskazywanej przez Rzecznika uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r., Sąd Najwyższy, po przeprowadzeniu wykładni przepisów art. 151 i 152 k.k.w., udzielił odpowiedzi na przedstawione mu w trybie art. 441 § 1 k.p.k. pytanie prawne i stwierdził, że:

- termin udzielonego na podstawie art. 151 k.k.w. odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności rozpoczyna bieg z dniem wydania postanowienia w tym przedmiocie i o ile skazany lub jego obrońca złoży kolejny

wniosek przed zakończeniem okresu wskazanego w tym postanowieniu, a sąd go uwzględni, biegnie nieprzerwanie do dnia wskazanego w ostatnim postanowieniu w tym przedmiocie, przy czym – zgodnie z art. 151 § 3 k.k.w. – nie może on przekroczyć roku;

- do sumowania poszczególnych okresów odroczeń wykonania kary, bez uwzględnienia czasu pomiędzy dniem zakończenia orzeczonego wcześniej odroczenia a datą kolejnego postanowienia przedłużającego odroczenie, dochodzi tylko wówczas, gdy skazany lub jego obrońca złoży kolejny wniosek już po upływie okresu wskazanego we wcześniejszym orzeczeniu o odroczeniu i sąd go uwzględni;
- dla potrzeb art. 152 k.k.w. „odroczenie wykonania kary” pozbawienia wolności należy rozumieć i stosować tak, jak sformułowanie to zostało ukształtowane w art. 151 k.k.w.; dotyczy to również sposobu obliczenia terminów tego odroczenia, a zatem jeżeli łączny czas odroczenia udzielanego na podstawie art. 151 § 3 k.k.w. wynosił co najmniej rok kalendarzowy liczony od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu, to stwarza to dla skazanego uprawnienie do ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary, która nie przekracza 2 lata.

Przedstawione powyżej zestawienie poglądów prawnych wypowiedzianych w dwóch ostatnich grupach orzeczeń wskazuje, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (Sądy Apelacyjne: w Lublinie i w Katowicach) doszło do rozbieżności, a ich powodem jest odmienna wykładnia przepisu art. 151 § 2 i 3 k.k.w. w zakresie sposobu liczenia łącznego okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, koniecznego dla warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (art. 152 k.k.w.). Nie można zatem zgodzić się ze stanowiskiem Prokuratora Prokuratury Krajowej, że różne rozstrzygnięcia zapadły jedynie w sądach różnego szczebla (Sąd Apelacyjny w Lublinie oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r.), skoro w tej materii także posta-

nowienia Sądu Najwyższego wydane w dniach: 12 grudnia 2006 r., 1 października 2007 r. oraz 10 grudnia 2007 r. oparte były na odmiennej, niż ta zaprezentowana w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r., argumentacji prawnej, będącej efektem rozbieżnej wykładni tych przepisów. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, że ostatecznie orzeczenie miało formę uchwały wydanej na podstawie art. 441 § 1 k.p.k.

Konkludując powyższe rozważania stwierdzić należy, że zaistniały warunki do rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego w drodze uchwały, pomimo niezbyt precyzyjnej jego redakcji.

Przepis art. 151 § 3 k.k.w. dopuszcza możliwość kilkakrotnego udzielenia odroczenia, a także określa, że łączny okres odroczenia nie może przekroczyć roku. Dopuszczając możliwość takiego przedłużania okresu odroczenia, przepis ten nie zawiera jednocześnie żadnego zwrotu, który pozwalałby na ustalenie sposobu liczenia łącznego okresu odroczenia. Z kolei, na gruncie art. 152 k.k.w. Sąd Najwyższy uznał, że „odroczenie wykonania kary” oznacza prolongatę w zakresie jej wykonania, która została orzeczona na właściwej podstawie prawnej, a zatem wynika z wydania stosownego postanowienia (o odroczeniu, ale też zawieszeniu postępowania wykonawczego z tych samych przyczyn, które uzasadniałyby odroczenie – por. postanowienie z 29 września 2004 r., I KZP 18/04, OSNKW 2004, z. 9, poz. 89).

Nie daje istotnych wniosków w tej materii także poddanie przymiotnika „łączny” regułom wykładni językowej, a to dlatego, że w kontekście tu użytym można go rozumieć jako: „powstały z połączenia, tworzący sumę czegoś; połączony, wspólny”, ale też „łączący, spajający” (M. Szymczak red.: Słownik języka polskiego, Warszawa 1979, tom II, s. 72; E. Sobol red.: Mały słownik języka polskiego Warszawa 1997, s. 404-405; W. Doroszewski red.: Słownik języka polskiego, Warszawa 1962, t. IV, s. 290), co nie wyjaśnia sposobu liczenia okresu odroczenia, udzielonego kilkakrotnie

postanowieniami. W doktrynie i piśmiennictwie stanowiska w tej materii bądź ograniczają się do powtórzenia ustawowych zwrotów (T. Szymanowski, Z. Świda: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 1998, s. 348; S. Paweła: Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz, Warszawa 1999, s. 341), bądź opowiadają się za poglądem, że chodzi wyłącznie o czas określony w postanowieniach sądu o odroczeniu wykonania kary, ale nawiązują do przepisu art. 151 § 2 k.k.w., który w sposób oczywisty wpływa na sposób interpretacji normy zawartej w treści art. 151 § 3 k.k.w (L. Lelental: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, 2 wydanie, Warszawa 2001, s. 378; K. Postulski w: Z. Hołda, K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 2007, s. 508 oraz tenże: Stosowanie art. 152 k.k.w., PS 2001, z. 7-8, s. 73-74) lub też wyrażają przekonanie, że każdy kolejny wniosek o odroczenie oraz wydane w jego następstwie postanowienia o odroczeniu obejmują swym zasięgiem czas rozpoczynający się już następnego dnia po upływie orzeczonego wcześniej odroczenia (S. Paweła: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2007 r., V KK 270/07, OSP 2008, z. 9, s. 667).

Tak więc dalsze wywody muszą być czynione z odwołaniem się do pozostałych rodzajów wykładni, tj. systemowej i funkcjonalnej (M. Zieliński: Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki, Warszawa 2002, s. 275-276; L. Morawski: Zasady wykładni prawa, Toruń 2006, s. 67-82; J. Nowacki, Z. Tobor: Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa 1994, s. 195-196).

Rozważania należy rozpocząć od określenia znaczenia treści normy prawnej zawartej w przepisie art. 151 § 2 k.k.w., a to dlatego, że ustalenie, czy przepis ten odnosi się do pierwszego postanowienia o odroczeniu wykonania kary, czy też do każdego wydanego w tym przedmiocie postanowienia, ma kluczowe znaczenie dla ustalenia sposobu liczenia łącznego okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, a zatem i dla rozstrzygnięcia przedstawionego pytania. Przyjęcie tezy, że przepis ten

określa początek okresu odroczenia w każdym postanowieniu o odroczeniu wykonania kary pozbawienia wolności oznaczać by musiało, że okres pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia a datą wydania kolejnego orzeczenia w ogóle nie podlega zaliczeniu jako okres odroczenia, niezależnie od daty złożenia kolejnego wniosku o odroczenie (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 października 2004 r., IV KK 252/04, z aprobowaną glosą K. Postulskiego, PS 2005, z. 7-8; a w doktrynie tenże w: Kodeks karny wykonawczy..., *op.cit.*, s. 508).

W tym zakresie należy w pełni zgodzić się z wnioskiem, jaki wysnuł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 1 października 2007 r., albowiem jest on prawidłowy na tle zastosowanych, w odniesieniu do przepisu art. 151 § 2 i § 3k.k., reguł wykładni systemowej i funkcjonalnej. Takie zresztą rozumienie tego właśnie przepisu zaakceptowano również w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r., wskazując, że regulacja zawarta w przepisie art. 151 § 2 k.k.w. odnosi się jedynie do pierwszego postanowienia orzekającego pozytywnie w przedmiocie odroczenia wykonania kary. Z aprobatą do takiego określenia znaczenia tego przepisu odniósł się S. Paweła (Glosa, *op.cit.*, s. 667-668), przy czym, co trzeba podkreślić, korzyść dla skazanego w takim ustaleniu upatrywał w tym, że okres ten nie biegnie od daty prawomocności wyroku. Krytykę tego sposobu odkodowania treści przepisu art. 151 § 2 k.k.w. wyraża natomiast w piśmiennictwie prawniczym K. Postulski (K. Postulski: Glosa do uchwały SN z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 15/08, Pr. i Pr. 2008, z. 12, s.163; Stosowanie ..., *op.cit.*, s. 73-74). Negatywne skutki takiego odczytania normy z przepisu art. 151 § 2 k.k.w. glosator upatruje bowiem w tym, że stosownie do zasady zawartej w przepisie art. 9 § 2 k.k.w., do kolejnych postanowień o odroczeniu nie można byłoby stosować przepisu art. 151 § 2 k.k.w., a to oznaczałoby, z kolei, że prawo do odroczenia na podstawie postanowienia

przedłużającego odroczenie skazany uzyskiwałby nie z datą jego wydania, ale z datą jego uprawomocnienia.

Nie można zgodzić się z poglądem, aby sięgnięcie do przepisu art. 151 § 2 k.k.w., w przypadku postanowień przedłużających odroczenie, było konieczne z uwagi na treść art. 9 § 2 k.k.w. W przepisie art. 151 § 2 k.k.w nie użyto bowiem typowej formuły określającej wyjątek od zasady ujętej w art. 9 § 2 k.k.w., tj. „postanowienie podlega jednak bezzwłocznemu wykonaniu” (tak jak w: art. 154 § 1 zd.2 k.k.w. i art. 162 § 2 k.k.w.), ale z datą wydania postanowienia powiązano skutek w postaci początku biegu okresu odroczenia (podobnie w art. 49 § 1 k.k.w.). Takie określenie wprowadzie wiąże się także pośrednio z wykonalnością postanowienia, ale ma ono inne ważne znaczenie. Dla jego wykazania należy odwołać się do rezultatów wykładni systemowej w powiązaniu z wykładnią historyczną. Przecież już na gruncie Kodeksu karnego wykonawczego z 1969 r. stosowano tę samą formułę określającą początek biegu okresu odroczenia (art. 67 § 2 k.k.w.), pomimo że postanowienie o odroczeniu było wykonalne z chwilą jego wydania, zgodnie z ogólną regułą dotyczącą postanowień (art. 411 § 1 k.p.k. z 1969 r. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. z 1969 r.). Jeżeli zatem chodziłoby tylko o natychmiastową wykonalność pierwszego i dalszych postanowień o odroczeniu, to przepis ten byłby wówczas w ogóle zbędny, albowiem zastosowanie miałyby właśnie ogólna reguła. Przestrzegając zasady racjonalności prawodawcy oraz zakazu wykładni *per non est* takiej tezy nie sposób obrońić.

Jeżeli w takiej sytuacji, przy odmiennej regulacji w zakresie wykonalności postanowień wydanych w postępowaniu wykonawczym Kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r. (co do zasady są wykonalne z chwilą uprawomocnienia się), w zestawieniu z regulacjami w Kodeksie karnym wykonawczym z 1969 r., przepis art. 151 § 2 k.k.w. ma praktycznie tożsamą treść (jedynie zwrot „ w tej kwestii” zastąpiono synonimicznym „w tym

przedmiocie”), to rysuje się jednoznaczny wniosek, że w przepisie art. 151 § 2 k.k.w. chodzi przede wszystkim o określenie początku biegu okresu odroczenia, a wiązanie tego przepisu z przepisem art. 151 § 3 k.k.w. w aspekcie określenia wykonalności postanowień o dalszym odroczeniu wykonania kary pozbawienia wolności, nie jest właściwe. Treść art. 151 § 2 k.k.w. odnosi się wyłącznie do pierwszego postanowienia o odroczeniu, a ustawodawca w przepisie tym położył nacisk na określenie początku biegu okresu odroczenia w relacji nie do prawomocności postanowienia, ale w relacji do prawomocności wyroku, w którym orzeczona została kara pozbawienia wolności.

Nie powtarzając zatem obszernej argumentacji obu składów Sądu Najwyższego co do wniosków wyprowadzonych na tle wykładni systemowej art. 151 k.k.w., trzeba jedynie wskazać, że w § 23 ust. 3 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908) ujęto, że jeżeli od któregoś z elementów przepisu szczegółowego przewiduje się wyjątki lub któryś z elementów tego przepisu wymaga uściślenia, to przepis formułujący wyjątki lub uściślenia zamieszcza się bezpośrednio po danym przepisie szczegółowym (por. S. Wronkowska, M. Zieliński: Komentarz do zasad techniki prawodawczej, Warszawa 2004, s. 71-72). Taka też regulacja obowiązywała w dacie uchwalenia k.k.w. z 1997 r. (§ 19 pkt. 2 „Zasad techniki prawodawczej” – załącznik do uchwały Nr 147 Rady Ministrów z dnia 5 listopada 1991 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej – M.P. Nr 44, poz. 310). W art. 151 k.k.w. przepis określający wyjątek, a więc możliwość kilkakrotnego odroczenia, usytuowano na końcu tej jednostki redakcyjnej (§ 3), a więc już po tych regulacjach, które dotyczą przesłanki fakultatywnego odroczenia (§ 1) i określają początek biegu okresu odroczenia (§ 2).

Skoro bieg odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności rozpoczął się w dacie wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu, to kolejne postanowienia, niezależnie od tego kiedy zostaną wydane, nie mogą na nowo określać biegu odroczenia, a jedynie dają podstawę do przedłużenia odroczenia. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r. przedstawił to stanowisko w następujący sposób: „...określenie początku biegu terminu odroczenia wskazane w § 2 (chodzi o art. 151 k.k.w. – dop. SN) odnosi się do pierwszego orzeczenia w tym przedmiocie wskazanego w § 1, nie zaś jego kolejnych przedłużeń, których możliwość przewiduje § 3”. Podobnie rzecz ujęto w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2000 r. i w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 listopada 2005 r.

Jednocześnie jednak, co przedstawiono powyżej, w tej samej uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r. Sąd Najwyższy uznał, że w wypadku złożenia wniosku po upływie poprzednio uzyskanego okresu odroczenia, to właśnie data postanowienia o udzieleniu kolejnego odroczenia wyznaczy okres podlegający zaliczeniu na podstawie art. 151 § 3 k.k.w.

Podsumowując tę część wywodu stwierdzić należy, że w wypadku wydania kolejnych postanowień o odroczeniu, data ich wydania nie ma znaczenia dla określenia biegu okresu odroczenia, co nie pozwala na zaakceptowanie stanowiska wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2004 .

Powyższy wywód nie rozstrzyga problemu związanego z ewentualnym zaliczeniem okresu pomiędzy datą zakończenia uzyskanego wcześniej odroczenia a datą kolejnego wydanego postanowienia, ale pozwala na spojrzenie na tę kwestię z innej strony. Okres ten nie powinien stanowić punktu wyjścia dla ustalenia treści norm prawnych zawartych w przepisach art. 51-152 k.k.w., ale to właściwe odkodowanie tych przepisów, przy posłużeniu się stosownymi regułami wykładni, powinno określać rozwiązanie

tego problemu. Kluczowe znaczenie w odpowiedzi na przedstawione pytanie prawne ma nie tylko ustalenie znaczenia normy zawartej w przepisie art. 151 § 3 k.k.w., ale także związek między tym przepisem, a przepisem art. 152 k.k.w. Nie ma żadnych racji, a takiego stanowiska nie zajęto też w doktrynie i piśmiennictwie prawniczym, aby twierdzić, że użyty w art. 152 k.k.w. zwrot „odroczenie wykonania kary” należy rozumieć inaczej niż w art. 151 k.k.w. Trafnie dostrzegł to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r., a argumentacji tam użytej nie sposób zakwestionować.

Z przepisu art. 151 § 3 k.k.w. jednoznacznie wynika, że łączny okres odroczenia nie może przekroczyć roku. Jak już wspomniano wyżej, przepis ten ma charakter wyjątkowy ze względu na wprowadzenie możliwości kilkakrotnego odroczenia, a łączny okres odroczenia jest w takim układzie tylko konsekwencją kilkakrotnego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Tak też należy odebrać zawarte w nim określenie czasu trwania odroczenia. Jednocześnie przepis ten stanowi odstępstwo od wyrażonej w art. 9 § 1 k.k.w. zasady bezzwłoczności wykonania wyroku i chociażby z tego powodu (dyrektywa *exceptiones non sunt extendendae*) powinien być wykładany w sposób ścisły (tak K. Postulski w: Kodeks karny wykonawczy..., *op.cit.*, s. 493). Przypomnieć też należy, że wykonanie wyroku musi być uważane za integralną część procesu sądowego, co do którego gwarancje zawarte zostały w art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm; zwanej dalej Konwencją), co oznacza, że gwarancje ujęte w tym przepisie chronią także wykonanie orzeczeń sądowych (M. A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo. Tom 1 Prawo do rzetelnego procesu sądowego, 2001, s. 33 oraz omówione tam: Hornsby przeciwko Grecji, orzeczenie z dnia 18 marca 1997 r., RJD 1997-II, skarga nr 18357/91, s. 206-207; a także: Riabych przeciwko Rosji, orzeczenie z dnia 24 lipca 2003 r., skarga nr 52854/99 w: M. A. Nowicki: Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Wybór orzeczeń 1999-2004, 2005, s. 680-682). Oznacza to, że również postępowanie w tej fazie powinno być rzetelne, jawne i prowadzone w rozsądnym terminie (por. M. A. Nowicki: Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 1999-2004, 2005, s. 47). Wykonanie orzeczenia nie może być zatem opóźnione bez właściwego usprawiedliwienia, a ustawowo określone okresy w których orzeczenia nie wykonuje się należy ujmować ściśle, a nie w sposób, który przeczyłby standardowi Konwencji, jak też zasadzie prawnej postępowania wykonawczego wyrażonej w treści art. 9 k.k.w (co do konieczności uwzględniania treści normy z obowiązującą w systemie normą – zasadą, w imię tzw. zgodności systemowej w poziomie – por. M. Zieliński, Wykładnia..., *op.cit.*, s. 319).

Tak więc łączny okres rocznego odroczenia wykonania kary, z uwzględnieniem faktu, że bieg odroczenia zostaje rozpoczęty w dniu wydania pierwszego postanowienia oznacza, iż zostaje on zakończony rok później w dniu, który odpowiada kalendarzowo terminowi początkowemu. Takie stanowisko w judykaturze – na co wcześniej zwrócono uwagę – prezentuje Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 1 października 2007 r., z dnia 10 grudnia 2007 r., jak też z dnia 12 grudnia 2006 r., a w doktrynie K. Postulski (Glosa ..., *op.cit.*, s. 165).

Warto zauważyć, że w wypadku odroczenia wykonania kary grzywny Kodeks karny wykonawczy również określa – chociaż czyni to w sposób bardziej precyzyjny – że odroczenie nie może przekroczyć roku od dnia wydania pierwszego postanowienia w tym zakresie (art. 49 § 1 k.k.w.), natomiast odroczenie kary ograniczenia wolności może nastąpić jednorazowo na okres 6 miesięcy (K. Postulski, w: Kodeks karny wykonawczy..., *op.cit.*, s. 285 i powołane tam stanowisko J. Śliwowskiego), co dowodzi w tym zakresie wewnętrznej spójności systemu.

Z tego też powodu nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r., gdzie do-

puszczono przedłużenie okresu odroczenia na czas powyżej roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu, w sytuacji, gdy wniosek o dalsze odroczenie złożono już po upływie poprzednio uzyskanego odroczenia. Nie ma bowiem prawnych przesłanek – co zostanie wykazane także poniżej – aby kwestia daty złożenia wniosku o dalsze odroczenie wykonania kary mogła spowodować przedłużenie rocznego terminu odroczenia liczonego od daty pierwszego postanowienia o odroczeniu.

Twierdzenie powyższe znajduje wsparcie w zasadzie interpretowania norm prawa w zgodzie z Konstytucją, jako jednej z kluczowych reguł wykładni systemowej (L. Morawski: *Zasady...*, *op.cit.*, s. 111-114 i cyt. tam orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego; M. Zieliński: *Wykładnia...*, *op.cit.*, s. 282 oraz 318-319). Co istotne, rezultaty zastosowania tej zasady łączą się jednocześnie z wnioskami wynikającymi z wykładni funkcjonalnej, albowiem i w tym zakresie należałoby ustalić, czy przypisanie znaczenia dacie złożenia wniosku o dalsze odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności – w takiej formule, jak to uczynił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r. – ma oparcie w tej regule.

Odnosząc się do tej kwestii, na wstępie trzeba przypomnieć, że każdy skazany korzysta z praw, które gwarantuje mu Konstytucja, a wszelkie ograniczenia muszą mieć wyraźne oparcie w regulacji ustawowej (por. także art. 4 § 2 k.k.w.). Z kolei Konstytucja w art. 32 ust. 1 gwarantuje każdemu równość wobec prawa i równe traktowania przez władze publiczne. Jeszcze na tle poprzednio obowiązującej ustawy konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 426 ze zm.) Trybunał Konstytucyjny wyrażał poglądy, że zasada równości oznacza, iż osoby znajdujące się w takiej samej lub podobnej sytuacji należy traktować tak samo, dopuszczając różnicowanie w prawie, o ile jest ono usprawiedliwione (orzeczenia Try-

bunału Konstytucyjnego: z dnia 4 lutego 1997 r., P 4/96, OTK ZU 1997/1/3; z dnia 28 listopada 1995 r., K 17/95, OTK ZU 1995/37). Orzeczenia te zachowały aktualność na gruncie obecnie obowiązującej Konstytucji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 1997 r., K 8/97, OTK ZU 1997/5-6/70) i na ich podstawie wypracowano stanowisko, że wszelkie odstępstwa od zasady nakazu traktowania podmiotów podobnych w sposób tożsamy, muszą zawsze znajdować podstawę w odpowiednio przekonujących kryteriach, a te z kolei muszą mieć, po pierwsze, charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadnością treści przepisów, w których jest zawarta kontrolowana norma, po drugie, muszą mieć charakter proporcjonalny, a po trzecie, muszą pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi (J. Oniszczyk: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Kraków 2000, s. 283). Wskazuje się też, że w kontekście zarzutu naruszenia zasady równości należy najpierw zbadać, czy istnieje jakaś cecha wspólna uzasadniająca podobne traktowanie adresata wskazanej normy prawnej, przy czym cechą tą może być okoliczność faktyczna lub prawna, a ustalenia jej istnienia dokonuje się z uwzględnieniem treści i celu przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma; dalej należy natomiast ustalić kryterium, według którego te podmioty zostały przez kwestionowany przepis różnie potraktowane, a następnie rozważyć, czy ta odmienność jest uzasadniona odpowiednio przekonującymi argumentami (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 21 września 1999 r., K 6/98, OTK ZU 1999, nr 6, poz. 117; z 16 grudnia 1997 r., K 8/97, OTK ZU 1997, nr 5-6, poz. 70 i z dnia 24 lutego 1999 r., SK 4/98, OTK ZU 1999, nr 2, poz. 24; J. Oniszczyk: Konstytucja..., *op.cit.*, s. 320-321).

Fakt ubiegania się skazanych o dalsze odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności jest zakotwiczony w regulacji ujętej w treści art. 151 § 3 k.k.w., a zatem cechą wspólną jest ubieganie się o kolejne odroczenie

wykonania kary przez skazanych, co do których zapadło pierwsze postanowienie o odroczeniu. Z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r. wynika, że to właśnie data złożenia wniosku (przed okresem upływu udzielonego odroczenia, albo po jego upływie) wpływa na to, czy do okresu odroczenia uprawniającego do skorzystania z możliwości ujętej w przepisie art. 152 k.k.w. podlega wliczeniu okres pomiędzy zakończeniem orzeczonego wcześniej odroczenia a datą kolejnego postanowienia przedłużającego odroczenie. Argumentacja przedstawiona w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r. zdaje się więc potwierdzać, że rozumienie zwrotu „łączny okres odroczenia nie może przekroczyć roku” jako obejmującego także okres po roku od daty wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu (art. 151 § 2 k.k.w.), jest wynikiem takiej interpretacji, w której dążono do zagwarantowania skazanemu, który złożył kolejny wniosek po upływie zakońzonego uprzednio okresu odroczenia, możliwość ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności (art. 152 k.k.w.). Wykładnia przepisu art. 151 § 3 k.k.w. w taki sposób, aby również w takiej sytuacji skazani nie zostali pozbawieni możliwości skorzystania z unormowania ujętego w art. 152 k.k.w. jest jednak chybiona.

Trafnie wskazano, że takie zróżnicowanie w obliczaniu łącznego okresu odroczenia „premiuje” tych skazanych, którzy nie stawiając się w zakładzie karnym po zakończeniu poprzednio udzielonego odroczenia, będą składali wnioski po upływie poprzednio udzielonego odroczenia, albowiem w sytuacji, gdy sądy takie wnioski uwzględnią, będą dłużej korzystali z okresu niewykonywania wobec nich kary pozbawienia wolności (K. Postulski: *Glosa...*, *op.cit.*, s. 165-166; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 listopada 2005 r.).

Jest oczywiste, że złożenie wniosku o dalsze odroczenie wykonania kary, po upływie zakońzonego już okresu odroczenia, może być spowodowane różnymi sytuacjami: celowym działaniem nastawionym na przedłu-

żenie swego pobytu na wolności, lekkomyślnością skazanego, czy też zdarzeniami losowymi (np. choroba, nagły konieczny wyjazd i niemożność powrotu przed końcem poprzedniego okresu odroczenia). Jednak niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy, okres od zakończenia poprzedniego odroczenia do czasu wydania kolejnego postanowienia o odroczeniu musi być traktowany jednolicie, a to dlatego, że w trybie udzielania kolejnego odroczenia sąd nie jest uprawniony do badania i różnicowania przyczyn złożenia wniosku w takim układzie. Skoro tak, to – według poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r. – złożenie wniosku po terminie udzielonego wcześniej odroczenia wykonania kary, oznacza w konsekwencji, w sytuacji udzielenia kolejnego odroczenia, że taki skazany będzie w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do skazanego, który złożył wniosek jeszcze przed terminem zakończenia poprzednio udzielonego odroczenia.

Aprobaty dla dokonania takiej interpretacji nie sposób udzielić, a to dlatego, że nie znajduje ona oparcia w wykładni systemowej (reguły zgodności z Konstytucją – konstytucyjną zasadą równości wobec prawa) i funkcjonalnej (nie sposób założyć, że taki cel zamierzał osiągnąć ustawodawca, tak konstruując przepis art. 151 § 3 k.k.w.). Jedyłą racją dla jej rozważania byłoby założenie, że również takiej grupie skazanych (w której mogą znaleźć się skazani celowo unikający stawiennictwa w zakładzie karnym po zakończeniu poprzedniego odroczenia), konieczne jest przyznanie prawa do ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w. Nie sposób jednak nie dostrzec, że warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności w postępowaniu wykonawczym jest instytucją wyjątkową, o czym przekonuje chociażby uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego wykonawczego, gdzie określono, że z reguły ta instytucja będzie miała zastosowanie do osób ciężko chorych lub kobiet po urodzeniu dziecka (Nowe kodeksy karne

– z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 558-559). Tylko wówczas, gdyby ustalić, że przepis art. 152 k.k.w. nie miałby w ogóle zastosowania do skazanych korzystających w kilkakrotnego odroczenia (art. 151 § 3 k.k.w.), należałoby rozważyć konieczność takiej interpretacji przepisu art. 151 § 3 k.k.w., aby wyinterpretowana w ten sposób norma gwarantowała możliwość ubiegania się o takie prawo. Z tego właśnie powodu nie można zgodzić się z twierdzeniem, aby okres pomiędzy zakończeniem poprzednio udzielonego odroczenia a datą kolejnego postanowienia nie podlegał wliczeniu, w żadnej sytuacji, do łącznego okresu odroczenia (tak K. Postulski: *Glosa...*, *op.cit.*, s. 165). W takiej sytuacji to przecież data wydania kolejnego postanowienia, na którą skazany nie ma większego wpływu, decydowałyby o możliwości uzyskania łącznego okresu rocznego odroczenia, a zatem także o skuteczności wniosku o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w. Do zupełnie incydentalnych należałoby wówczas zaliczyć takie sytuacje, w których kolejne postanowienia o dalszym odroczeniu wykonania kary pozbawienia wolności zapadałyby w dniu zakończenia poprzedniego okresu odroczenia, a już odstęp jednego dnia nie pozwalałby na uzyskanie rocznego okresu odroczenia i, co oczywiste, także warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Przy takiej interpretacji instytucja określona w art. 152 k.k.w. nie obejmowałaby, w istocie, tych skazanych, którzy ubiegają się o fakultatywne odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie przesłanek określonych w art. 151 § 1 k.k.w. (za wyjątkiem kobiet ciężarnych lub w okresie 3 lat po urodzeniu dziecka i sprawowania nad nim opieki).

Tymczasem, już w samej uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r. wskazano, i to w sposób wyraźny, że prawo do ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w. przysługuje tym skazanym, którzy złożą wniosek o kolejne odrocze-

nie wykonania kary przed upływem uzyskanego poprzednio odroczenia. Tym samym, brak jest wystarczających racji do zaakceptowania poglądu, że łączny okres uzyskanego odroczenia może przekroczyć rok liczony od daty pierwszego postanowienia o odroczeniu. Co więcej, tylko wówczas, gdy użyte w art. 151 § 3 k.k.w. określenie „łączny okres odroczenia nie może przekroczyć roku”, rozumie się w każdej sytuacji jako okres odroczenia wyznaczony z jednej strony datą pierwszego postanowienia o odroczeniu, a z drugiej strony datą o rok późniejszą, zagwarantowana jest sytuacja zrównania uprawnień skazanych ubiegających się o dalsze odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności. Wtedy także nie mają znaczenia te czynności, które może przedsięwziąć skazany w celu przedłużenia swego pobytu na wolności, czy też w celu przedłużenia procedowania przed sądem. Niczego zatem nie zyska wówczas, gdy po upływie okresu wcześniej udzielonego odroczenia (np. w wymiarze 3 miesięcy) będzie ukrywał się (oczywiście ryzykując zatrzymanie i doprowadzenie), a następnie złoży wniosek o dalsze odroczenie wykonania kary, jak też i wtedy, gdy złoży wniosek, ale będzie utrudniał postępowanie przed sądem, skoro łączny okres odroczenia nie może zostać przedłużony ponad rok kalendarzowy od daty pierwszego postanowienia.

Po wyjaśnieniu jak należy interpretować znaczenie zwrotu „łączny okres odroczenia nie może przekroczyć roku”, należy ustalić jakie znaczenie (procesowe, materialne) ma kwestia złożenia wniosku o dalsze odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, albowiem pytanie prawne dotyczy także i tej kwestii, a w orzecznictwie i piśmiennictwie nie wyjaśniono jej w sposób należyty.

Wykładnia językowa przepisu art. 151 § 3 k.k.w., jak zresztą i pozostałych przepisów normujących odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, nie daje podstawy do stwierdzenia, aby dla obliczenia okresu odroczenia istotna była data złożenia kolejnego wniosku o odroczenie (tak K.

Postulski: Glosa..., *op.cit.*, s. 164). W procesie egzegezy przepisu może dojść jednak przecież do sytuacji, gdy treść zawartej w nim normy zostanie ustalona w oderwaniu od językowej konstrukcji przepisu, choć wówczas należy znaleźć oparcie dla takiej interpretacji we wnioskach wynikających z pozostałych reguł wykładni, zwłaszcza funkcjonalnej (aksjologicznej), odwołując się przy tym również do wartości konstytucyjnych; w takiej sytuacji konieczne jest jednak bardzo szczegółowe uzasadnienie takiego wyводу (por. np. J. Wróblewski: Sądowe stosowanie prawa, Warszawa 1988, s. 143 i nast.; L. Morawski, *Zasady...*, *op.cit.*, s. 75 i nast., oraz wskazane tam orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego). Uzasadnienie uchwały z dnia 30 czerwca 2008 r., takiego wyводу w tym zakresie nie zawiera. Dostrzec należy przy tym, że w tej uchwale, przypisanie normatywnego znaczenia dacie złożenia kolejnego wniosku o odroczenie nie było efektem opowiedzenia się za jednym z możliwych znaczeń leksykalnych, co oznacza, że ustalenie znaczenia normy prawnej winno być wyprowadzone w oparciu o pozostałe reguły wykładni pozajęzykowej, w czym w piśmiennictwie dopatrzono się działalności prawotwórczej Sądu Najwyższego (K. Postulski: Glosa ..., *op.cit.*, s. 166). Z tak postawioną krytyką nie można się zgodzić, a to dlatego, że taki sposób interpretowania przepisów prawa, choć wywołuje kontrowersje, to mieści się w szeroko pojętej wykładni prawa stosowanej w judykaturze (por. np. O. Bogucki, M. Zieliński: Wykładnia prawa we współczesnym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, w: Orzecznictwo sądowe w sprawach karnych. Aspekty europejskie i unijne, red. L. Gardocki, J. Godyń, M. Hudzik, L. K. Paprzycki, Sąd Najwyższy 2008, s. 82-84 i cyt. tam orzeczenia), a w doktrynie jest akceptowany (L. Morawski, *Zasady...*, *op.cit.*, s.78). Co więcej, wskazuje się także, że założenie o racjonalności aksjologicznej ma wartość najwyższą, co oznacza, iż akceptacja tej preferencji stanowi podstawę do „przełamania” nawet jedno-

znacznego rezultatu wykładni językowej (M. Zieliński, Wykładnia..., *op.cit.*, s. 288-289).

Odwołując się do reguł wykładni systemowej zauważyć trzeba, że gdy Kodeks karny wykonawczy przyznaje znaczenie normatywne złożonemu w postępowaniu wykonawczym wnioskowi, to przepisy sytuację taką wyraźnie regulują. I tak, stosownie do regulacji zawartych w k.k.w. fakt złożenia określonego wniosku daje legitymację procesową do wniesienia środka odwoławczego (art. 162 § 3), określa natychmiastową wykonalność postanowienia (art. 154 § 1, art. 162 § 2), zaś data złożenia wniosku określa dalszy sposób procedowania (art. 37 § 3, art. 66 § 2, art. 158, art. 161 § 3). Nie oznacza to jednak, że już oparcie się na tych wnioskach jest wystarczające dla ustalenia znaczenia daty składania kolejnych wniosków dla określenia sposobu obliczania okresu łącznego pozbawienia wolności. Z jednej strony, nie sposób przecież nie dostrzec, że w treści art. 151 § 3 k.k.w. mowa jest o kilkakrotnym odroczeniu, które przecież jest inicjowane złożeniem stosownego wniosku o odroczenie. Wniosek taki jest konieczny dla uzyskania kolejnego odroczenia, a skoro tak, to jest on częścią normatywnej konstrukcji art. 151 § 3 k.k.w. Z drugiej strony, w procesie wykładni należy uwzględniać cele prawa, a uwzględniając tę dyrektywę należy eliminować takie ustalenia interpretacyjne, przy których przyjęciu, skutki stosowania odpowiedniego przepisu byłyby wadliwe (J. Wróblewski, Sądowe..., *op.cit.*, s. 143 i nast.; M. Zieliński, Wykładnia..., *op.cit.*, s. 287-288). Oznacza to, iż kwestia daty złożenia wniosku, w kontekście trwania lub zakończenia poprzedniego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, musi być objęta procesem wykładni funkcjonalnej.

Przed jej przeprowadzeniem należy jednak wyjaśnić, związaną ze złożonym wnioskiem o dalsze odroczenie, kwestię wstrzymania czynności sądu, albowiem pozwoli to na ustalenie skutków do jakich prowadzi wówczas takie rozumienie przepisu art. 151 § 3 k.k.w.

Zarówno Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r., jak i K. Postulski w glosie do tej uchwały, wskazują, że praktyka sądów, które w sytuacji złożenia kolejnego wniosku o odroczenie wykonania kary i upływu poprzednio udzielonego odroczenia, wstrzymują czynności zmierzające do osadzenia skazanego w zakładzie karnym, nie znajduje oparcia w ustawie. Rzeczywiście, w Kodeksie karnym wykonawczym nie sposób dopatrzeć się normatywnej podstawy do takiego zaniechania, choć trudno zaprzeczyć istnienia takiej właśnie praktyki w sądach. Oparcie dla niej znaleźć należy w konstytucyjnej zasadzie prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Zawarta w tym przepisie norma określa jedno z praw osobistych i oznacza możliwość zwrócenia się w każdej sytuacji (sprawie) do sądu z żądaniem określenia statusu prawnego, także w sytuacjach odczuwanych jako niejasność i niepewność w zakresie wolnościowego statusu (P. Sarnecki w: K. Działocha, L. Garlicki red., P. Sarnecki, W. Sokolewicz, J. Trzeciński: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, T III, Warszawa 2003, tezy do art. 45, s. 1). Prawo to ujmowane jest w doktrynie i orzecznictwie jako prawo obejmujące: dostęp do sądu – tj. prawo do uruchomienia odpowiedniej procedury przed sądem, następnie, prawo do właściwej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności, procedury, a także prawo do wyroku sądowego – jako prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy (P. Sarnecki, w: Konstytucja..., *op.cit.*, tezy do art. 45, s. 3; J. Oniszczyk, Konstytucja..., *op.cit.*, s. 379; orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU 1998r., nr 4, poz. 50; z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK ZU 2000, nr 5, poz. 143 i z dnia 11 czerwca 2002 r., SK 5/02, OTK ZU 2002, nr 4A, poz. 41). Sytuacja, w której skazany składa wniosek o dalsze odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, niezależnie czy czyni to przed zakończeniem poprzedniego okresu odroczenia, czy też już po jego upływie, a właściwy sąd egzekwuje przymusowo stawiennictwo w zakładzie karnym, oznaczałaby pozbawienie

skazanego prawa do sądu w dwóch ostatnich aspektach. Skazany miałby wówczas jedynie prawo do uruchomienia odpowiedniej procedury, ale z chwilą osadzenia w zakładzie karnym, traciłby prawo do sprawiedliwej procedury oraz do otrzymania rozstrzygnięcia sądowego, albowiem o odroczenie można ubiegać się tylko przed osadzeniem w zakładzie karnym. Przysługujące mu z tą chwilą prawo do ubiegania się o przerwę w karze oparte jest na innych przesłankach (art. 153 § 2 k.k.w.) i nie może stanowić należytej rekompensaty (ekwiwalentu) prawa do uzyskania dalszego odroczenia.

Tak więc złożenie wniosku wstrzymuje czynności zmierzające do osadzenia skazanego w zakładzie karnym aż do czasu rozstrzygnięcia (za wyjątkiem sytuacji gdy skazanemu już nie przysługuje prawo do kolejnego odroczenia).

Wracając zatem do wykładni funkcjonalnej, należy ustalić, jakie skutki dla instytucji odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności wywoływałaby sytuacja, w której:

- a) wniosek złożono przed zakończeniem okresu poprzednio udzielonego odroczenia lub po jego upływie;
- b) data złożenia wniosku jest w ogóle nieistotna.

Ad a) W sytuacji gdy wniosek jest złożony przed zakończeniem okresu poprzednio udzielonego odroczenia, to należy podzielić pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2007 r., jak też w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r., iż wniosek zmierza do przedłużenia trwającego jeszcze odroczenia na dalszy okres. Wszczęcie postępowania o kolejne odroczenie następuje przecież jeszcze przed upływem poprzedniego okresu odroczenia i już ten fakt skutkuje wstrzymaniem czynności zmierzających do osadzenia skazanego w zakładzie karnym, a prawem skazanego jest rozstrzygnięcie tego wniosku. W tym układzie data wydania postanowienia o dalszym odroczeniu nie może wyznaczać żadnej

granicy dla obliczania łącznego okresu, także dlatego, że fakt ten nie jest praktycznie zależny od skazanego. Okres dalszego odroczenia będzie biegł w dalszym ciągu, oczywiście od dnia następnego po zakończeniu poprzedniego odroczenia. Przekonująco wywiódł w tym względzie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r.

W drugiej sytuacji (wniosek zostaje złożony po upływie okresu odroczenia) skazany decyduje się na niestawiennictwo w zakładzie karnym, wiedząc, że termin odroczenia już minął, a zatem jest świadomy, że jego obecność na wolności nie wynika z decyzji o odroczeniu. Okres pobytu na wolności w takiej sytuacji może wynosić kilka dni, ale też może sięgnąć kilku miesięcy. Kodeks karny wykonawczy, przewidując możliwość wszczęcia postępowania na wniosek, nie wprowadził jednak regulacji, która pozwalałaby na przyznanie takiemu wnioskowi mocy wstecznej (art. 19 § 1 k.k.w.). Dopiero z chwilą złożenia takiego wniosku można wszcząć postępowanie o dalsze (kolejne) odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, ale pozytywne rozstrzygnięcie tego wniosku nie może objąć swym zakresem tego okresu, w którym postępowanie w przedmiocie odroczenia nie toczyło się. Wykładnia językowa art. 151 § 3 k.k.w. prowadzi do stwierdzenia, że chodzi tu tylko o „jedno” odroczenie. W przepisie tym, określając łączny okres odroczenia, użyto bowiem liczby pojedynczej, a nie mnogiej (odroczeń), co oznacza, że jest to odroczenie podejmowane na „raty” (tak K. Postulski: Glosa., *op.cit.*, s. 165). Ujmując to od tej strony stwierdzić trzeba, że zaistniała przerwa w biegu odroczenia, która nie może zostać wliczona do łącznego okresu odroczenia, mającego oparcie w postanowieniach o odroczeniu.

Złożenie wniosku o dalsze (kolejne) odroczenie wykonania kary, w sytuacji gdy nie minął jeszcze okres roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu (a więc skazany ma prawo do złożenia wniosku), musi skutkować wstrzymaniem czynności zmierzających do osadzenia

skazanego w zakładzie karnym. Opóźniając złożenie wniosku skazany nie tylko ponosi „ryzyko”, że zostanie przymusowo doprowadzony do zakładu karnego, co zniweczy możliwość uruchomienia trybu dalszego odroczenia wykonania kary, ale nawet wtedy, gdy sąd nie zdążył z osadzeniem takiego skazanego w zakładzie karnym przed datą wpływu wniosku do sądu, to nie jest możliwe uznanie, że okres pomiędzy datą poprzednio uzyskanego odroczenia a datą złożenia wniosku będzie mógł zostać zaliczony do „łącznego okresu odroczenia” o którym mowa w art. 151 § 3 k.k.w., stanowiącego także przesłankę do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (art. 152 k.k.w.).

Ad b) Gdyby natomiast założyć, że data kolejnego wniosku o odroczenie nie ma żadnego znaczenia dla sposobu obliczenia łącznego okresu odroczenia, to wówczas należałoby przyjąć tożsamy sposób określenia „łącznego okresu odroczenia”. Skoro – jak wykazano wyżej – złożenie wniosku przed zakończeniem okresu odroczenia nie przerywa okresu odroczenia, niezależnie od daty wydania postanowienia, to należałoby również konsekwentnie zaakceptować taką sytuację, w której do okresu odroczenia, o którym mowa w treści art. 151 § 3 k.k.w. oraz art. 152 k.k.w., należałoby wliczyć – oczywiście w wypadku udzielenia kolejnego odroczenia – także okres od zakończenia poprzednio udzielonego odroczenia do dnia złożenia kolejnego wniosku o odroczenie (np. także po kilku miesiącach), również w sytuacji gdy pobyt skazanego na wolności nie tylko, że mógł wynikać z podjęcia celowych działań zmierzających do uniknięcia osadzenia w zakładzie karnym, ale obejmowałby okres, w którym przecież nie toczyło się postępowanie w przedmiocie odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Wyprowadzając wnioski z powyższych wywodów, trzeba stwierdzić, że dla obliczenia „łącznego okresu odroczenia” o którym mowa w treści art.

151 § 3 k.k.w., istotna jest data złożenia wniosku o dalsze odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Na zakończenie tej części wyводу odnieść należy się jeszcze do dwóch kwestii. Wskazywano już wcześniej, że różne mogą być przyczyny złożenia wniosku o dalsze odroczenie wykonania kary już po upływie zakończzonego poprzednio odroczenia. Powodem „opóźnionego” złożenia wniosku może być nagłe wydarzenie, które wystąpiło już po upływie poprzedniego odroczenia, ale także sytuacja celowego ukrywania się przed doprowadzeniem do zakładu karnego. Nie można jednak przez pryzmat nawet takich usprawiedliwionych przyczyn (nagła choroba itp.) przedłużać sytuacji niewykonywania kary pozbawienia wolności ponad rok od daty pierwszego postanowienia. Dopuszczenie takiej możliwości oznaczałoby, w istocie, że okres niewykonywania kary byłby nieokreślony i mógłby trwać nawet kilka lat (w sytuacji np. gdy po uzyskaniu pierwszego odroczenia na 3 miesiące, po upływie odroczenia skazany nie stawiłby się do zakładu karnego przez np. rok, a następnie złożył kolejny wniosek o „przysługujące” mu jeszcze odroczenie, a po jego uzyskaniu powtórzył to zachowanie), a to dlatego, że orzekając w trybie art. 151 § 3 k.k.w., sąd nie może kierować się innymi przesłankami niż te, które wynikają z § 1 tego właśnie przepisu.

Ponadto, co nie jest bez znaczenia w aspekcie funkcjonalnym, w sytuacji, gdy maksymalny okres łącznego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności nie może przekroczyć roku od daty wydania pierwszego postanowienia, to nie jest w interesie skazanego przedłużanie „procedury odroczeniowej”. Wówczas, gdy postanowienie o kolejnym (ostatnim) odroczeniu zostanie wydane po upływie roku od daty wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu (należy rozstrzygnąć wniosek złożony przed terminem roku), dalsze odroczenie – w oparciu o przesłanki z art. 151 § 1 k.k.w. – nie jest w ogóle możliwe. Złożenie kolejnego wniosku po upływie roku jest zatem niedopuszczalne, a to dlatego że skazany nie korzysta w

tym zakresie z prawa do sądu (ustawa nie zezwala na dalsze odroczenie – za wyjątkiem kobiet w ciąży lub w okresie 3 lat po urodzeniu lub sprawowaniu nad nimi opieki), co oznacza, że sąd nie może wstrzymać czynności zmierzających do osadzenia skazanego celem odbycia kary. Osadzenie skazanego w zakładzie karnym nie zamyka przy tym drogi do wszczęcia i przeprowadzenia procedury określonej w art. 152 k.k.w. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 21 grudnia 1999 r., I KZP 45/99, OSNKW 2000, z. 1-2, poz. 7), co jest istotne w kontekście zagwarantowania konstytucyjnego prawa do uruchomienia odpowiedniej procedury. Dla ubiegania się o zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (art.152 k.k.w.) konieczne jest, oczywiście, aby wymagany łączny okres odroczenia miał oparcie w postanowieniach sądu (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2000 r.; uzasadnienie postanowienia z dnia 29 września 2004 r., I KZP 18/04, OSNKW 2004, z. 9, poz. 89).

Podsumowując powyższe rozważania, stwierdzić należy, że do łącznego okresu odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, określonego w treści art. 151 § 3 k.k.w., stwarzającego możliwość ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 k.k.w., okres pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia a datą kolejnego postanowienia o odroczeniu, wlicza się tylko wówczas, gdy wniosek o kolejne odroczenie został złożony przed zakończeniem wcześniej udzielonego okresu odroczenia, przy czym łączny okres udzielonego kilkakrotnie odroczenia nie może, w żadnej sytuacji, przekroczyć roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu, chyba że chodzi o kobietę ciężarną lub w okresie 3 lat po urodzeniu dziecka lub sprawowania nad nim opieki.

Z tych wszystkich powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w uchwale, zaś doniosłość podjętej uchwały dla praktyki sądowej uzasadnia nadanie

jej mocy zasady prawnej na podstawie art. 61 § 6 ustawy o Sądzie Najwyższym.